

ZOFIA BARANOWSKA

HISTORIA RATUSZA W ZAMOŚCIU

Ratusz zamojski reprezentuje w polskim budownictwie municypalnym architekturę wysokiej klasy. Ciekawa jest historia tego zabytku, związana ściśle z dziejami miasta. Mimo to obiekt nie posiada w naszej literaturze wyczerpującej monografii. Doczekał się zaledwie dwóch artykułów: W. Kalinowskiego — Ratusz w Zamościu, Przegląd Kulturalny 1953 r. oraz anonimowego autora — Ratusz w Zamościu, Tygodnik Ilustrowany 1871 r., cz. II. Wielu autorów piszących o Zamościu marginesowo zajmuje się ratuszem, jako jednym z ważniejszych elementów w urbanistyce i architekturze miasta. Wśród nich najbardziej wyczerpująco piszą o interesującym nas obiekcie: St. Herbst — Zamość, Warszawa 1953 r., J. Kowalczyk — Architekci Zamojskich w XVIII w., KAiU t. IV, Warszawa 1959 r. oraz J. A. Miłobędzki — Ze studiów nad urbanistyką Zamościa, BHS t. XV, Warszawa 1953 r.

Artykuł niniejszy, jakkolwiek nie pretenduje do miana wyczerpującej monografii o ratuszu zamojskim, jest próbą szerszego opracowania tego zabytku ze szczególnym uwzględnieniem jego historii budowlanej. Obecnie prowadzone są przy ratuszu przez Pracownię Konserwacji Zabytków badania architektoniczne, które na pewno wyświetlą niektóre zagadnienia stawiane jako hipotezy w niniejszej pracy.

Historia ratusza łączy się ściśle z dziejami miasta, założonego dla Kanclerza Wielkiego Koronnego, Jana Zamoyskiego, według projektu architekta i urbanisty włoskiego Bernarda Morando. Zamość, który miał być odtąd siedzibą możnego rodu

magnackiego, wytyczony został według wzorów nowożytniej urbanistyki włoskiej przywilejem lokacyjnym Kanclerza z dnia 3. IV. 1580. Zasoby finansowe Zamoyskiego, jego prężność organizacyjna oraz wszechstronne i gruntowne wykształcenie, jak również wybitny talent Moranda, zwłaszcza jako urbanisty, sprawiły że piękne miasto powstaje bardzo szybko.

Z budowlami monumentalnych pierwszą zapewne był zamek, usytuowany w zachodniej części miasta na zamknięciu głównej osi komunikacyjno-widokowej. W roku 1582 zaczęto budować arsenał, w rok później kolegiatę, a w 1590 gmach przyszłej Akademii. Równocześnie na działkach przeznaczonych pod zabudowę mieszczańską poszczególni właściciele wznoszą domy, z których rynkowe poprzedzone są murowanymi podcieniami, łączącymi się z sobą i tworzącymi swoiste obejście wokół Rynku Wielkiego. Wreszcie w 1591 roku przystąpiono do budowy siedziby władz nowego miasta.

Ratusz zamojski zaprojektowany został przez Moranda zgodnie z nowymi zasadami, nie jak w wiekach średnich w centrum rynku — targowicy, ale w zachodnim odcinku północnej pierzei nowożytnego rynku — placu. Wzniesiony na dwóch działkach budowlanych na planie prostokąta, podpiwniczony, murowany z cegły, dwukondygnacyjny, ratusz otrzymał wysoką, grzebieniastą attykę i kwadratową wieżę zwieńczoną ostrosłupowym hełmem. Przy elewacji głównej zaprojektował architekt podcienia, będące przedłużeniem podcieni kamienic pierzei północnej. Częścią ratusza, która najbardziej uświetniała bryłę, była — górująca nad całą sylwetką miasta — okazała, przelotowa wieża, będąca jednym z najwcześniejszych przykładów tego rodzaju rozwiązań na terenie Polski. W 1605 roku, a więc już po śmierci Moranda, została ona podmurowana potężnymi szkarpami przez Michała Beltera. Oszkarpowanie to okazało się w trakcie budowy konieczne ze względu na bliżej nieznane wady konstrukcyjne. Z nimi chyba również można połączyć przesunięcie wieży o 1 m w stosunku do osi głównej budynku. Problem ten, wielokrotnie rozpatrywany, pozostaje do dziś w sferze hipotez. Podobnie trudno jest ustalić pierwotną dekorację renesansowego ratusza, można tylko — opierając się na analizie porównawczej — przyjąć, że skupiała się ona, jak w kamienicach, z którymi miała tworzyć jednolitą oprawę Rynku, na szerokim fryzie nad podcieniami, obramieniach okien i bogatej attyce.

Prace przy renesansowym ratuszu Moranda ukończono ok. 1622 roku. Data ta zamyka pierwszy etap budowlany obiektu. Później bryłę dzisiejszej siedziby władz Zamościa ukształtowały, nie licząc drobniejszych remontów, jeszcze trzy zakrojone na szeroką skalę przebudowy i rozbudowy. Były to: rozbudowa wg projektu Jana Jaroszewicza i Jana Wolffa w latach 1639—1651; przebudowa w drugiej połowie XVIII wieku; przebudowa i rozbudowa w oparciu o projekty Ludwika Malletskiego prowadzona w latach 1822—1825 i 1854—1859.

Scharakteryzujmy je kolejno.

W 1639 roku, a więc w niespełna dwadzieścia lat po zakończeniu pierwszego etapu budowanego ratusza, rozpoczęto jego przebudowę według projektu Jaroszewicza przy współudziale Wolffa, który prowadził roboty budowlane. Przebudowa podjęta była chęcią powiększenia i uświetnienia siedziby władz miasta, które w tym okresie dochodzi do wspaniałego rozkwitu. Rozbudowano wówczas elewację wschodnią, przy której poprowadzono podcienia oraz zachodnią. Przebito uliczkę przy niej i dobudowano trakt podcieni. Na rogu nowo powstałej ulicy Ratuszowej i Rynku Wielkiego mieściła się waga miejska z bramami wjazdowymi od zachodu i południa oraz wejściem z drugiego traktu podcieni. Po prawej stronie wejścia głównego, w pierwszym trakcie podcieni, znajdowały się sklepy: *na dole sklep murowany na przedzie na rogu z drzwiami i oknem na podcienia jasnym. Drugi sklep pod le niego ciemny wchód i drzwi do niego z sieni... trzeci pod le tego do którego drzwi na zawiasach.* Przytoczony fragment inwentarza wskazuje wyraźnie, że w 1677 roku pierwszy trakt podcieni był zamurowany, mieściły się tu sklepy. W tej formie został zaprojektowany przez Jaroszewicza.

Oprócz przytoczonych zmian, w drugim etapie budowlanym ratusza została zmodyfikowana dekoracja. Wysoki, bogato rozczłonkowany grzebień attyki zastąpiono niższym, klasycyzującym, integralnie związanym z wczesnobarokową dekoracją elewacji, w której wydane gzymsy tworzą podziały horyzontalne, zaś pilastry z niszą pośrodku — wertykalne, tworząc w sumie siatkę powtarzających się rytmicznie elementów.

W narożach budynku zaprojektowano ośmioboczne wieżyczki (dalekie reminiscencje ratuszy obronnych), zwieńczone włóczniami Zamojskich. Na szczycie wieży została umieszczona chorągiewka z datą ukończenia budowy — 1651. Wejście głów-

ne z podcienia otrzymało bogatą oprawę w postaci wczesnobarokowego portalu.

Przebudowa z lat 1639—1651 stanowi drugi etap kształtowania formy zamojskiego ratusza. Jego wygląd zewnętrzny z tego okresu ustalić można na podstawie tzw. obrazu bukowińskiego oraz inwentaryzacji Malletskiego, zaś układ wewnątrz przy pomocy zachowanych w *Acta Consularia* inwentarzy miejskich.

Tak więc ratusz z połowy XVII wieku był okazałą, dwukondygnacyjną budowlą, otoczoną z trzech stron podcieniami, zwieńczoną attyką z czterema wieżyczkami na narożach i wysoką wieżą przy elewacji południowej. Wejście główne prowadziło do szerokiej sieni a stąd do sklepów i izb pierwszej kondygnacji. Na parterze mieściła się również waga miejska i w zachodniej części budynku stajnia i stajenka.

Wszystkie pomieszczenia sklepione były kolebką krzyżową. W północno-wschodniej części obiektu, na półpiętrze, znajdowało się mieszkanie Pana Ratusznego składające się z izby i alkierza, łączące się z drewnianymi jatkami, wzniesionymi na tyłach ratusza.

Wielkie, reprezentacyjne sale zajmowały pierwsze piętro: *... przy izbach wielkich Sędziwych, Radzieckiej i Wójtowskiej — izby z sionką i z alkierzem kancelarią nazywane. Nad nimi strych, gdzie Izba Wielka bez okien z tej izby druga Izdebka albo mieszkanie bez okien i pieca.* Całość przykrywał dach pograżony.

Ratusz przetrwał w swej pierwotnej postaci cały wiek. Inwentarz z roku 1750 nie podaje żadnych istotnych zmian w układzie wnętrza. Powiększona została tylko liczba sklepów. Według inwentarza z 1677 roku jest ich sześć, w 1697 roku — już siedem, w roku 1750 — osiem; stan ten utrzymuje się do 1823 r.

W drugiej połowie XVIII wieku została przeprowadzona następna przebudowa i rozbudowa ratusza zamojskiego, w wyniku której uległa pewnej zmianie jego siedemnastowieczna bryła. Zaprojektowano drugie piętro, do elewacji głównej dobudowano odwach i szerokie dwuskrzydłowe schody, prowadzące do wejścia głównego na pierwszym piętrze. Skasowano wejście z podcienia na parterze a portal przeniesiono na górę. Wieżę przykryto nowym, barokowym hełmem, na zwieńczeniu którego zatknięto starą chorągiewkę z datą 1651. Wtedy też zapewne umieszczono na wieży piękny barokowy zegar. Niektóre sale ratusza dekorowane były freskami wykonanymi w roku 1761 przez Józefa Mejera.

Brak przekazów źródłowych nie pozwala na ustalenie architekta, który dokonał barokowej przebudowy ratusza. Poza wymienionym już malarzem znane są jedynie nazwiska trzech kamieniarzy, pracujących w latach 1767—1770 przy budowie zewnętrznych schodów. Są to: snycerz Maucher, Stanisław z Łabuń i Jakub Burda.

Analiza stylistyczna i pochodzenie buldca (z jednego kamieniołomu) łączy schody ratusza zamojskiego z niemal analogicznym rozwiązaniem w pałacu Zamojskich w Łabuniach, wznoszonym w latach 1744—1767 przez architekta Jerzego de Kawe.

Przy braku materiałów źródłowych nie można przypisywać autorstwa schodów ratuszowych twórcy Łabuń. Niemniej przy porównaniu obu tych obiektów wydaje się bezspornym fakt, że projekt de Kawe'a inspirował schody zamojskie, bądź że sam nawet architekt szkicował jego wstępny abrys.

Wygląd ratusza z tego okresu, tj. po trzech etapach budowlanych, ustalić można dzięki zachowanej, dokładnej inwentaryzacji obiektu sporządzonej w latach 1822—1825 przez Malletskiego, poprzedzającej dziewiętnastowieczną, największą przebudowę.

Do jej rozpoczęcia w historii ratusza zanotować można jedynie drobniejsze remonty. Tak więc w 1808 roku Magnus Buszlager reperuje galerię na wieży ratusza. Naprawiano ją również po zniszczeniach, wyrządzonych podczas oblężenia w 1813 roku. W 1820 roku przeprowadzona była reperacja i modernizacja zegara przez biegłego w sztuce Starozakonnego Haskla Bergmana. W roku 1823 na wniosek Komisji Rządowej Wojny sklepy mieszczące się w ratuszu oddane zostały na użytek rozszerzonego więzienia. Najszerzej zakrojony remont przeprowadzono w 1809 roku, po oblężeniu, w czasie którego całe miasto poniosło dotkliwie straty: *za wkroczeniem wojska polskiego do Zamościa, gdy Rząd Wojskowy wielką dezolację pomieszczenia Ratuszowego widział, zalecił bywшему Magistratowi Reperację tegoż przedsięwziąć.*

Pomimo tych zabiegów stan techniczny ratusza w 1823 roku musiał pozostawiać wiele do życzenia, skoro wielki książę Konstanty zwrócił nań uwagę podczas swego pobytu w Zamościu i rozkazał aby dwa wyższe piętra ...które sprawiają nie-



Ratusz w Zamościu, elewacja główna. Fot. W. Górski, Archiwum PKZ w Warszawie

przyjemny widok obok innych zabudowań zupełnie odświeżonych — odnowić.

Rozkazem tym zatwierdzono i przyspieszono największą przebudowę ratusza zamojskiego, w wyniku której zmieniono całkowicie jego renesansowo-barokową bryłę zgodnie z powszechnie wprowadzanymi kanonami klasycyzmu. Autorem tego ostatniego etapu budowy był najprawdopodobniej Ludwik Malletski, generał brygady, dowódca twierdzy zamojskiej. Przedsiębiorcą budowlanym, prowadzącym w 1825 roku roboty, był Krasnopolski. Projekt Malletskiego szedł po linii:

1. rozbudowy; na tyłach ratusza, na miejscu drewnianych jatek zaprojektowano nowy budynek, przeznaczony na więzienie, połączony ze starym korpusem dwoma skrzydłami,

2. przebudowy; polegającej na zniesieniu attyki i dekoracji architektonicznej, zamurowaniu podcieni, podzieleniu wysokiego parteru na dwie kondygnacje.

Tak szeroko zakrojony program prowadzony był z przerwami przez 37 lat z górą.

W pierwszym okresie, a więc w latach 1822—1825 zamurowano arkady podcieni i połączono stary ratusz *dwoma wysokimi murami dziedziniec formującymi* z nowo wybudowanym skrzydłem północnym, mieszczącym więzienie. W tym czasie zburzono najprawdopodobniej attykę i zniszczono dekorację architektoniczną elewacji.

Prace budowlane zostały przerwane podczas powstania listopadowego, podczas którego cały ratusz zajęto na szpital wojskowy. W latach następnym, kiedy to w ratuszu mieści się Kompania Poprawca, przeprowadzane były liczne remonty.

Dopiero około 1954 roku wznowiono prace przy rozbudowie obiektu, dobudowując w tym okresie skrzydła wschodnie i zachodnie, łączące korpus główny z więzieniem, a po roku 1859 odbudowując zniszczone zwieńczenie hełmu wieży.

Dziewiętnastowieczna przebudowa ratusza wpłynęła zasadniczo na bryłę obiektu, przewartościowując jego styl z barokowego na klasycystyczny; schody zewnętrzne, hełm na wieży i portal to relikty minionych wieków.

Ludwik Malletski powiększył dawny ratusz, dobudowując do niego skrzydło więzienia, zamykające wraz ze skrzydłami wschodnim i zachodnim prostokątny dziedziniec. Elewacjom nadał jednolity, klasycystyczny charakter przez zniesienie dekoracji i wprowadzenie boni w przyziemiu. Zamurowane podcienia korpusu głównego zostały powtórzone blendami w nowych skrzydłach. Otwory okienne otrzymały proste opaski, w dolnych zaś kondygnacjach wydatne ławy. Z tej jednolitej, harmonijnej dekoracji wyodrębniona została brama na osi budynku więzienia. Umieszczona jest w płaskim ryzalicie z bogatym gzymsem wspartym na konsolach, zamknięta archiwoltą z głową lwa w kłuczu, pod którą znajdowała się płaskorzeźbiona waga — symbol sprawiedliwości. Wszystkie budynki nowe oraz stary ratusz, po zburzeniu attyki, kryte były dachami dwuspadowymi.

W 1871 roku połowę gmachu (od tyłu) wydzierżawiono na lat 12 przedsiębiorcy,

który zamienia ją na hotel i przerabia na sklepy. Była to przebudowa drobna, która nie wpłynęła zasadniczo na zmianę bryły, niemniej nadała skrzydłom projektowanym przez Malletskiego ich dzisiejszy wygląd, zmieniając układ wnętrza i rozmieszczenie otworów okiennych.

Powyżej scharakteryzowany czwarty etap budowlany zamyka historię ratusza zamojskiego. Byłaby ona jednak niepełna bez omówienia prac konserwatorskich i rekonstrukcyjnych, jakie przeprowadzone zostały przy tym obiekcie w latach 1937—1939 pod kierunkiem inż. Tadeusza Zaremby. Opierając się na zachowanej ikonografii, głównie inwentaryzacji Malletskiego, zrekonstruowano wówczas attykę, dekorację elewacji oraz odstonięto zamurowany portal. Skrzydła dobudowane w XIX wieku, zniekształcone przeprociem okien i zniszczeniem boniowania, podobnie jak zamurowane podcienia i dwukondygnacyjny podział parteru nie były przedmiotem tych prac. Toteż ratusz zamojski, nie zniszczony w czasie ostatniej wojny, pozostał do dziś w tej postaci, jaką nadała mu ta właśnie rekonstrukcja. Zapewne nie będzie ona jedyną i ostatnią. Obecnie Pracownia Konserwacji Zabytków prowadzi przy ratuszu prace badawcze, mające na celu dokładne ustalenie jego faz budowlanych. Po zakończeniu tych badań podjęta zostanie pełna i tym razem ostateczna rekonstrukcja tego niezwykle interesującego i cennego obiektu.

